

Sygn. akt III CZP 75/10

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości P.

sp. z o.o. we W.

przeciwko B.S.A. we W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 20 października 2010 r.,

na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 25 maja 2010 r.,

„Czy fakt ogłoszenia upadłości likwidacyjnej wykonawcy robót budowlanych obliguje inwestora do zwrócenia mu kaucji gwarancyjnej przed upływem okresu, na który została ustanowiona?”

odmawia podjęcia uchwały.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 r. zasądził od strony pozwanej B. S.A. we W. na rzecz syndyka masy upadłości P. sp. z o.o. we W. kwotę 219 564,37 zł, z należnościami ubocznymi, tytułem zwrotu kaucji gwarancyjnej zabezpieczającej wykonanie napraw gwarancyjnych przez stronę pozwaną, jako wykonawcę robót budowlanych. Sąd ten uznał, że wyniku ogłoszenia jej upadłości mającej na celu likwidację majątku, stało się wymagalne roszczenie o zwrot kaucji, mimo że nie upłynął jeszcze okres, na który wykonawca udzielił gwarancji.

Przy rozpoznaniu apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość, czy okoliczności wskazane przez Sąd pierwszej instancji obligują inwestora do zwrotu kaucji. Uznał, że przepisy Prawa upadłościowego i naprawczego (dalej – p.u.n.) nie dają w tym zakresie jasnej odpowiedzi i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane w wydanym w tym zakresie postanowieniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postanowieniu o przedstawieniu zagadnienia prawnego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny posłużył się pojęciem kaucji gwarancyjnej, co w pierwszym rzędzie wymaga uściślenia. Bezsporne okoliczności faktyczne, do których odwoływały się Sądy obu instancji wskazują, że kaucja została ustanowiona w wyniku umowy zawartej przez inwestora i wykonawcę robót budowlanych w związku z gwarancją udzieloną przez wykonawcę. Należy zatem przyjąć, że strony umowy o roboty budowlane zawarły dodatkowo umowę nienazwaną kaucji, która – z uwagi na okres jej obowiązywania – nie wygasła w chwili ogłoszenia upadłości likwidacyjnej wykonawcy robót, co nastąpiło 20 kwietnia 2009 r. Wymaga zatem podkreślenia, że tego rodzaju umowa kaucji gwarancyjnej nie jest umową wzajemną i w konsekwencji nie mają do niej zastosowania art. 98 – 99 p.u.n.

Uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego wydanego na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. wskazuje jednocześnie, że w jego ocenie Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo na podstawie art. 91 ust. 2 p.u.n. dokonał niedopuszczalnej, rozszerzającej wykładni tego przepisu. Przepis ten zdaniem Sądu Apelacyjnego powinien być wykładany ściśle. Reguluje on zaś jedynie

kwestie dotyczące wymagalność zobowiązań upadłego, podczas gdy w rozstrzyganej sprawie chodziło o problem wymagalności roszczenia przysługującego upadłemu. Nakazuje to przyjąć, że wykładnia art. 91 ust. 2 p.u.n. nie budziła wątpliwości Sądu drugiej instancji i stanął on na stanowisku, że przepis ten nie miał wpływu na ocenę wymagalności roszczenia strony powodowej.

Powstaje w związku z tym pytanie, jakie inne zagadnienie prawne występujące w sprawie miałyby ewentualnie rozstrzygnąć Sąd Najwyższy. Nie stanowi bowiem zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c. pytanie o treści sformułowanej przez Sąd Apelacyjny. Ma ono charakter zbyt ogólny i w rzeczywistości jest to pytanie o sposób rozstrzygnięcia sprawy, podyktowane stwierdzeniem, że Sąd Apelacyjny w przepisach Prawa upadłościowego i naprawczego nie dostrzegł przepisów regulujących wprost skutki ogłoszenia upadłości likwidacyjnej dla wymagalności wierzytelności upadłego, a sposób rozstrzygania podobnych spraw przez inne sądy uznał za wskazujący na rozbieżność orzecznictwa. Instytucja pytań prawnych nie służy wyjaśnianiu tego rodzaju wątpliwości. Rolą Sądu Najwyższego, w przypadku, gdy nie przejmuje sprawy do rozpoznania, nie jest też samodzielne formułowanie zagadnień prawnych, które mogą być istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i udzielanie na nie odpowiedzi. Niezależnie więc od faktu, że w rozstrzyganej sprawie można się dopatrywać istnienia wątpliwości natury prawnej, z uwagi na sposób sformułowania zagadnienia prawnego oraz sposób uzasadnienia postanowienia o jego przedstawienia Sądowi Najwyższemu, na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. należało odmówić udzielenia na nie odpowiedzi.